

Przestępczy duet wpadł (wideo)

Data publikacji: 27.02.2012 10:05

Policjanci z Cieszyna i Skoczowa zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 28 i 41 lat, podejrzanych o dokonanie kilkunastu włamań do mieszkań na terenie śląska. Dwaj mieszkańcy woj. śląskiego skradli różnego rodzaju przedmioty o szacunkowej wartości ponad 300 000 zł. Na wniosek śledczych i prokuratora sędzia postanowił o tymczasowym aresztowaniu starszego z zatrzymanych, natomiast młodszy pozostanie pod policyjnym dozorem.

Od początku roku kryminalni z cieszyńskiej komendy i skoczowskiego komisariatu pracowali nad ustaleniem sprawców szeregu włamań do domów na terenie całego powiatu. Dzięki wyteżonej pracy operacyjnej śledczych wytypowali i ustalili sprawców oraz pojazdy jakimi się poruszali.

W piątek (24.02.2012) policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 28 i 41 lat. To mieszkańcy Świętochłowic i Katowic.

- W zatrzymaniu oprócz kryminalnych brało udział kilkunastu funkcjonariuszy z cieszyńskiego wydziału prewencji oraz Komisariatu Policji w Strumieniu i Pawłowicach. Obława na przestępców została przeprowadzona na terenie powiatu pszczyńskiego. Przestępcy zostali namierzeni i zatrzymani w Warszowicach kiedy jechali swoim samochodem. Funkcjonariusze działający operacyjnie podejrzewali, że złodzieje mogą posiadać broń palną. I nie mylili się. Podczas przeszukania w samochodzie oprócz biżuterii i narkotyków znaleźli 3 pistolety. W bagażniku posiadali także specjalistyczny sprzęt do wyłamywania okuć okiennych - relacjonuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie.

Śledczy zajmujący się sprawą ustalili, że zatrzymani dokonali kilkunastu włamań na terenie kilku powiatów: cieszyńskiego, pszczyńskiego i mikołowskiego, a z procederu tego uczynili sobie stałe źródło dochodu.

- Dokonywali włamań do domów po zmroku. Wcześniej bacznie go obserwowali. Kiedy upewnili się, że domowników nie ma, wyłamywali okno i plądrowali w kilka minut całe mieszkanie. Starty jakie spowodowali wyniosły około 300.000 zł. Funkcjonariusze przez weekend dokonali przeszukania ich miejsca zamieszkania. Podczas jednego z nich policjanci ujawnili znaczną część łupów jakie złodzieje zdążyli zgromadzić. Znajdowały się one w wynajętym specjalnie garażu, który był przeznaczony do ukrycia rzeczy pochodzących z kradzieży. Stróżę prawa odzyskali kilkaset skradzionych przedmiotów na łączną kwotę około 150.000 zł. Znaleźli około 2 kg złotej i srebrnej biżuterii, 1500 monet kolekcjonerskich, sprzęt rtv: telewizor, laptopy, kamery, aparaty cyfrowe, a także kilkadziesiąt butelek drogiego alkoholu. Przestępczy duet posiadał podrobioną legitymację policyjną, elementy policyjnego umundurowania oraz skaner częstotliwości radiowej policji. Policjanci tymczasowo zajęli im samochody i pieniądze na poczet przyszłych kar i grzywien (łączna wartość około kilkunastu tysięcy złotych). Obaj byli wcześniej karani za podobne przestępstwa. Starszy zaliczył już 11-letnią odsiadkę w więzieniu. Mężczyźni usłyszeli zarzuty m.in. kradzieży z włamaniem, usiłowania kradzieży, posiadania broni palnej i narkotyków. Na wniosek policji i prokuratora, sąd tymczasowo aresztował 41-latkę na 3 miesiące. Natomiast 28 - latek pozostanie pod policyjnym dozorem. Sprawa ma charakter rozwojowy i będzie jej ciąg dalszy. Wyjaśniane będą kolejne włamania - dodaje rzecznik policji.

